

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



SŁUŻĄ PO SŁUŻBIE

Data publikacji 20.07.2017

Policjant Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Legnicy w czasie wolnym od służby podczas zakupów zauważył wybiegającego z towarem ze sklepu dobrze mu znanego z wcześniejszych interwencji młodego mężczyznę. Mundurowy bez chwili namysłu zatrzymał 17-latkę. Potwierdziło się, że nie miał on zamiaru zapłacić za towar. Mienie zostało odzyskane, a ponadto po sprawdzeniu w policyjnej bazie okazało się, że jest poszukiwany. Z kolei policjantka z Ostrowa Wlkp., pełniąca na co dzień służbę jako dzielnicowa, będąc również w czasie wolnym zatrzymała nietrzeźwą kierującą. 23-latkę miała ponad 1,6 promila alkoholu w organizmie i swoją jazdą stwarzała zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Zdecydowane działanie funkcjonariusza doprowadziło do zatrzymania sprawcy kradzieży sklepowej. Do zatrzymania doszło po tym, jak w godzinach popołudniowych policjant będący w czasie wolnym od służby, wchodząc do jednego ze sklepów na terenie miasta, zauważył biegnącego w jego stronę mężczyznę z kartonikiem bombonierek oraz narzędziami. Mężczyzna chciał wybiec ze sklepu nie płacąc za towar, wejściem, którym się wchodzi, a nie wychodzi ze sklepu.

Podejrzany wpadł wprost w ręce funkcjonariusza, który dobrze znał 17-latkę z wcześniejszych interwencji, dotyczących kradzieży w sklepach. Policjant zatrzymał młodego mężczyznę i powiadomił dyżurnego legnickiej komendy miejskiej Policji, który na miejsce skierował patrol. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że zatrzymany jest poszukiwany przez sąd celem doprowadzenia do Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego.

Dzięki reakcji funkcjonariusza mienie zostało odzyskane i wróciło na półki sklepowe, a zatrzymany trafił do Policyjnej Izbie Dziecka. 17-latek za swój czyn odpowie teraz przed sądem.

18 lipca br. dzielnicowa ostrowskiej komendy sierż. Ewa Golińska, będąc po służbie, zauważyła samochód marki Nissan Micra, którego kierująca swoim sposobem jazdy stwarzała bezpośrednie zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego.

Policjantka nabrała podejrzeń, że kierująca może znajdować się pod działaniem alkoholu, w związku z czym natychmiast zareagowała. Dzielnicowa swoim autem zmusiła kierującą do zatrzymania, zabrała jej kluczyki i o zdarzeniu poinformowała dyżurnego ostrowskiej komendy. Okazało się, że przypuszczenia policjantki były słuszne. Badanie stanu trzeźwości 23-letniej mieszkanki powiatu ostrowskiego wykazało ponad 1.6 promila alkoholu w organizmie.

Dzięki szybkiej i zdecydowanej reakcji policjantki nie doszło do tragedii. Dalsza jazda młodej kobiety w takim stanie

byłaby ogromnym zagrożeniem dla samej kierującej oraz innych uczestników ruchu drogowego. 23-latka za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem.

Pierwsza z tych sytuacji miała miejsce w ubiegły piątek. Wtedy to, jeden z policjantów OPP w Kielcach po zakończonej służbie wracając do domu na drodze w miejscowości Zgórsko w gminie Sitkówka - Nowiny zauważył mężczyznę kierującego rowerem, którego jazda wskazywała, że może on znajdować się pod wpływem alkoholu. Poruszał się on całą szerokością jezdni, a także miał problem z utrzymaniem równowagi na jednoślądzie. Stwarzał on swoim zachowaniem zagrożenie również dla innych uczestników ruchu drogowego. Policjant gdy zauważył tą sytuację zatrzymał swój pojazd i podszedł do rowerzysty. Wezwał również na miejsce patrol. Jak się później okazało, mężczyzna miał prawie dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Druga sytuacja z wczoraj była bardzo podobna jednak kierujący jechał osobowym citroenem drogą z miejscowości Mnin do Łopuszna, a zauważył jego niebezpieczną jazdę inny z funkcjonariuszy Oddziału Prewencji Policji w Kielcach. Stróż prawa natychmiast zareagował, wezwał patrol i gdy samochód się zatrzymał w Łopusznie podszedł do niego. Jednak kierowca nagle ruszył i przejechał kilka metrów chodnikiem, a następnie skręcił w jedną z ulic i niedługo potem się zatrzymał. Policjant oczywiście pojechał za nim i wykorzystał kolejny moment gdy kierowca się zatrzymał, podbiegł do pojazdu i uniemożliwił mężczyźnie dalszą jazdę. Po przyjeździe policjantów okazało się, że 66-latek miał również prawie dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Teraz losem obu nieodpowiedzialnych kierowców zajmie się sąd. W dalszym ciągu apelujemy o rozsądek i stosowanie się do obowiązujących przepisów, ponieważ bezpieczeństwo na drogach w bardzo dużej mierze zależy od nas samych.

(KWP we Wrocławiu, KWP w Poznaniu, KWP w Kielcach / mg)

KWP w Poznaniu

